



---

# UBI PRIMUM

---

Encyklika papieża BENEDYKTA XIV

3 GRUDNIA 1740

## Spis treści

Ubi primum 3 grudnia 1740 .....	2
Zdrowie i Apostolskie Błogosławieństwo .....	2
Providas Romanorum.....	6
Moc obowiązująca praw i sankcji poprzednich papieży .....	6
Potępienie masonerii przez Klemensa XII .....	6
Potwierdzenie zarządzeń Klemensa XII.....	6
Rozgrzeszenie dla powracających na łono Kościoła .....	6
Słuszność kary ustanowionej dla wstępujących do masonerii .....	7
Potwierdzenie ustawy .....	7
Powody potępienia tajnych stowarzyszeń .....	7
Zobowiązanie do zachowania ścisłej tajemnicy. Przysięga .....	7
Sprzeczność z obowiązującym prawem. Zakaz działalności. Zła sława .....	7
Współpraca z władzą świecką.....	8
Zalecenia do rządzących .....	8
Zakończenie .....	8

BENEDYKT XIV

## O NADMIERNEJ ROLI ŻYDÓW

# Ubi primum 3 grudnia 1740

---

do Prymasa, Arcybiskupów i Biskupów Polski dotycząca tego, co jest zabronione żydom mieszkającym w tych samych miastach i okręgach, co i chrześcijanie

**Miłościwi Bracia,**

### Zdrowie i Apostolskie Błogosławieństwo

Dzięki wielkiej Boskiej Dobroci pierwsze fundamenty naszej Świętej Katolickiej Religii zostały, za panowania Naszego poprzednika Leona VIII, założone pod koniec dziesiątego wieku dzięki usilnej działalności księcia Mieszka i jego chrześcijańskiej małżonki Dąbrowki. Tak dowiadujemy się od Długosza, autora Waszych roczników (Księga II, strona 94). Od tego czasu naród polski, zawsze religijny i pełen poświęcenia, w swej wierności do przyjętej przez niego Świętej Religii pozostał niewzruszony i omijał z odrazą wszelki rodzaj sekciarstwa. Im bardziej różne sekty nie szczędząc wysiłków, starały się usadowić w Królestwie Polskim, w celu szerzenia tam ziarna ich błędów, herezji i wykolejonych opinii, tym bardziej Polacy lojalnie i stanowczo opierali się tym wysiłkom, dając coraz więcej dowodów swej wierności.

Rozpatrzmy tu kilka przykładów tej wierności. Przede wszystkim musimy wspomnieć o tym, co powinno być uważane za szczególnie właściwe i dla naszych celów zdecydowanie najważniejsze. To jest parada nie tylko chwalebnej pamięci tych miłościwie uwielbionych w świętym kalendarzu Kościoła, męczenników, spowiedników, dziewic i ludzi odznaczających się się świętobliwością, którzy rodzili się, żyli i umierali w Królestwie Polskim, ale także wielu chwalebnie odbytych w tymże królestwie i owocnych w dobre wyniki soborów i synodów. Dzięki usilnym staraniom tych zebrań zostało odniesione wspaniałe i sławne zwycięstwo nad luteranami, którzy próbowali wszelkich sposobów i środków, by uzyskać prawo wstępu i zabezpieczyć swe pozycje w tym królestwie. Przykładem tego jest wielki Sobór w Piotrkowie, który odbył się za pontyfikatu Naszego świątłego poprzednika i rodaka Grzegorza XIII pod przewodnictwem Lipomanus'a, biskupa Verony i Nuncjusza Apostolskiego.

Na tym soborze, ku wielkiej Chwale Boskiej, zasada „wolności sumienia” została potępiona i stanowczo wykluczona z zasad regulujących publiczne życie w Królestwie. Poza tym jest pokaźna ilość konstytucji powziętych na synodach prowincji gnieźnieńskiej. W tych konstytucjach nakazano spisywać wszelkie mądre i pożyteczne decyzje i ostrzegawcze zarządzenia polskich biskupów, wydane w celu zachowania katolickiego życia ich 'owieczek', przed zatruciem żydowską perfidią. Te konstytucje były komponowane z uwagi na fakt, że warunki życia tak się układały, iż chrześcijanie i żydzi mieszkali w tych samych miastach i osiedlach. To wszystko niewątpliwie i w pełni wyraźnie wskazuje, na jaką chwałę polski naród zasłużył przez to, że zachował w niesprofanowanym i nietkniętym stanie Świętą Religie, którą narodu tego praojcowie przyjęli wiele wieków temu. Czujemy, że nie możemy narzekać na żaden z wielu tematów poruszonych, z wyjątkiem tego ostatniego; lecz odnośnie tego punktu zmuszeni jesteśmy płakać ze łzami w oczach. 'Najpiękniejszy kolor zmienił się' (Lament. Jer. IV. L). Krótko mówiąc, dowiedzieliśmy się od osób, których świadectwo jest godne zaufania i które są dobrze obznajomione ze stanem spraw w Polsce, a także od ludzi, mieszkających w Królestwie Polskim, którzy z żarliwości religijnej przesłali swe żale do Nas i do Stolicy Apostolskiej o następujących faktach:

Ilość żydów znacznie się powiększyła w Polsce. Mianowicie pewne miejscowości, osiedla i miasta, otoczone niegdyś wspaniałymi murami (czego dowodzą obecnie ruiny), i które, jak dowiadujemy się ze starych, wciąż istniejących list i rejestrów, były zamieszkane przez dużą ilość chrześcijan, obecnie są zaniedbane i w brudnym stanie i są zamieszkane przez wielką ilość żydów i niemalże pozbawione chrześcijan. Poza tym w tymże królestwie jest pewna ilość parafii, w których ludność katolicka bardzo się zmniejszyła. Konsekwentnie dochód z tych parafii, skurczył się do tego stopnia, że zachodzi niebezpieczeństwo, iż zostaną pozbawione księży. W dodatku cały handel artykułami ogólnego użytku, jak napoje, a nawet wina, jest w rękach żydowskich. Pozwala im się także administrować publicznymi funduszami. Oni są dzierżawcami karczm i gospodarstw wiejskich, a także nabywają majątki ziemskie. We wszystkich tych wypadkach oni (żydzi) nabywają uprawnienia właścicieli dworów nad nieszczęśliwymi chrześcijańskimi robotnikami rolnymi; i korzystają oni nie tylko ze swych uprawnień w bezlitosny i nieludzki sposób, zmuszając chrześcijan do uciążliwej i męczącej pracy przez nakładanie na nich nadmiernych ciężarów, lecz w dodatku poddają chrześcijan karom cielesnym, jak bicie i zadawanie ran. A więc ci nieszczęśliwi ludzie są w stanie poddaństwa względem żyda tak, jak niewolnicy są zdani na kaprysy ich władcy i pana. Prawda, że jeżeli chodzi o wykonanie kary, to żyd musi odnieść się do chrześcijańskiego oficjalisty, któremu ta funkcja jest powierzona. Z chwilą jednak, gdy oficjalista jest zmuszony podporządkować się zarządzeniom żydowskiego pana pod rygorem utraty stanowiska, tyrańskie rozkazy żyda muszą być wykonane.

Dowiedzieliśmy się, że zarząd funduszami publicznymi, dzierżawa zajazdów, dóbr i gospodarstw wiejskich jest w rękach żydowskich, ku wielkiej krzywdzie chrześcijan pod wieloma względami. Lecz musimy także zwrócić uwagę na inne skandaliczne anomalie, po dokładnym zbadaniu których, zobaczymy, że anomalie te mogą stać się źródłem jeszcze większego zła i bardziej rozpowszechnionej ruiny niż te, o których już wspomnieliśmy. To jest sprawa brzemienna w poważne konsekwencje, że żydzi są dopuszczeni do arystokratycznych domów w charakterze pełnomocników lub zarządców w zakresie spraw domowych lub gospodarczych. A więc żydzi żyją na warunkach zażyłej poufałości pod tym samym dachem, co i chrześcijanie, których traktują w arbitralny sposób, nie ukrywając swej dla nich pogardy. W miastach i innych osiedlach żydzi są wszędzie widziani wśród chrześcijan; i, co jest bardziej pożałowania godne, żydzi wcale nie obawiają się angażować chrześcijan obu płci w charakterze służby domowej. W dodatku, żydzi, zaangażowani w przedsiębiorstwach handlowych, kumulują z tych przedsiębiorstw olbrzymie masy pieniędzy i przez nadmierny lichwiarski wyzysk dążą do systematycznego pozbawienia chrześcijan ich dóbr i własności. Chociaż żydzi jednocześnie pożyczają pieniądze od chrześcijan na niezwykle wysokie oprocentowanie, a synagogi ich służą jako zabezpieczenie spłaty, to jednak nie trudno jest zrozumieć powody ich postępowania. Po pierwsze żydzi uzyskują od chrześcijan pieniądze, które, po zaangażowaniu w handlu, przynoszą im dochód, pozwalający na spłatę zgodzonych procentów, a poza tym pieniądze te pomnażają ich własny dobrobyt. Po drugie oni pozyskują sobie tylu protektorów, opiekujących się synagogami i żydami, ilu mają kredytorów.

Słynny zakonnik Radulphus był w przeszłości tak uniesiony nadmierną żarliwością i tak wrogo ustosunkowany do żydów, że w XII wieku jeździł po Francji i po Niemczech wygłaszając kazania przeciwko nim i w końcu podburzał chrześcijan, by spowodowali całkowitą zagładę żydów. W wyniku jego nieumiarowanego fanatyzmu duża ilość żydów poniosła śmierć. Ciekawe, co ten zakonnik uczyniłby lub co by powiedział, gdyby żył obecnie i widział to, co się dzieje w Polsce. Wielki św. Bernard przeciwstawiał się dzikim wybrykom szału Radulphusa i w swym 363 liście do kleru i do ludności wschodniej Francji pisał jak następuje: 'żydów nie można prześladować; nie wolno ich mordować lub ścigać jak dzikie zwierzęta. Zobaczcie, co Biblia o nich mówi. Ja wiem, co jest przepowiedziane o żydach w Psalmach. Kościół mówi: 'Pan Bóg objawił mi Jego wolę odnośnie mych wrogów: Nie zabijaj ich, aby moi ludzie pamiętali'. Oni na pewno są żywymi dowodami, które przypominają mękę Zbawiciela. Tym bardziej, że oni są rozproszeni po całym świecie, tak że w tym czasie, gdy cierpią karę za tę wielką zbrodnię, mogą być świadkami naszego Odkupienia'.

Znowu w swym 365 liście adresowanym do Henryka, arcybiskupa Mayence św. Bernard pisze: 'Czyż przez udowadnianie im ich błędów lub przez nawracanie ich na chrześcijaństwo, Kościół nie tryumfuje codziennie nad

żydami w sposób szlachetniejszy niż przez mordowanie ich? (podkreślenie Wandej). Przecież nie na próżno Kościół powszechny ustanowił na całym świecie odmawianie modlitwy za uparcie niewierzących żydów, aby Bóg odkrył ich serca i wywiódł ich z ciemności do światła prawdy. Jeżeli Kościół nie miał nadziei na to, że ci co nie wierzą, mogą uwierzyć, to modlitwa za nich wydawałaby się być naiwna i bezcelowa'.

Piotr przeor klasztoru w Cluny (Francja) pisał przeciwko Radulphusowi z podobnych pobudek do Ludwika, króla Francji. Nakłaniał on króla, aby zabronił mordowania żydów. Niemniej jednak, jak zanotowano w rocznikach przewielebnego kardynała Baroniusa, w roku Chrystusowym 1146 on (tenże Piotr, przeor Cluny) ponaglał, aby król wydał ostre zarządzenia przeciwko żydom, z powodu ich wybryków, a w szczególności, by zabrać żydom ich bogactwa nabyte od chrześcijan lub nagromadzone za pomocą lichwy i dochód z tego użyć dla dobra i na korzyść religii.

Jeżeli chodzi o Nas, to my w tej sprawie, tak jak i w innych sprawach, idziemy po linii postępowania przyjętej przez Naszych przewielebnych poprzedników, papieży rzymskich. Aleksander III zabronił chrześcijanom, pod rygorem surowych kar, pozostawać na służbie u żydów przez jakikolwiek okres czasu lub przyjmować pracę u żydów w charakterze służby domowej. Pisał: 'Oni (chrześcijanie) nie powinni pozostawać na służbie u żydów'. Ten sam papież wyjaśnił powody tego zakazu jak następuje: 'Nasze formy życia i żydowskie są zupełnie różne i żydzi łatwo nakłonią dusze prostych ludzi do ich przesądów i niewiary, gdy ci prości ludzie będą mieszkali w stałych i zażyłych z nimi stosunkach'. Ten cytat, odnośnie do żydów, można znaleźć w papieskim dekreście 'Ad haec'.

Papież Innocenty III wspominając o tym, że żydzi bywają dopuszczani przez chrześcijan do ich miast, ostrzegał chrześcijan o tym, że sposób i warunki tego dopuszczenia żydów powinny być takie, by uniemożliwić żydom odpłacanie się złem za dobroć. 'Gdy oni są dopuszczeni z litości do poufalego współżycia z chrześcijanami, oni odpłacają się gospodarzom, zgodnie z przysłowiem, jak szczur ukryty w worku lub jak wąż w piersiach lub jak płonąca głownia w fartuchu'. Ten sam papież mówi, że właściwym jest, gdy żydzi służą u chrześcijan, a nie żeby chrześcijanie służyli u żydów i dodaje: 'Synowie wolnej matki nie powinni służyć synom matki niewolnej. Przeciwnie. Żydzi, jako słudzy odrzuceni przez Tego Zbawiciela, którego śmierć oni w tak podły sposób spowodowali, powinni uznać siebie w fakcie i w czynie sługami tych, którzy przez śmierć Chrystusa zostali uwolnieni, tak jak gdyby ta śmierć uczyniła żydów niewolnikami'. Te słowa można przeczytać w dekrecie papieskim 'Etsi Judaeas'. W podobny sposób w innym dekrecie papieskim 'Cum sit nimis', pod tym samym tytułem 'De Judaeis et Saracenis' (O żydach i saracenach) tenże papież zabrania wyznaczania żydów na publiczne stanowiska: 'Zabramy nadawania żydom stanowisk publicznych, ponieważ oni korzystają z udzielonych im możliwości, by ujawnić zacieklą wrogość wobec chrześcijan'.

Z kolei Papież Innocenty IV pisał do św. Ludwika, króla Francji, który nosił się z zamiarem wygnania żydów z jego królestwa, a próbując plany króla, z tego powodu, że żydzi nie dotrzymywali postawionych im przez Stolicę Apostolską warunków: 'My, którzy pragniemy z całego serca zbawienia dusz, niniejszym listem całkowicie Cię upoważniamy do skazania na banicję wyżej wspomnianych żydów, czy to przez Twoje osobiste zarządzenia, czy też za pośrednictwem Twoich namiestników, specjalnie z tego powodu, że jak nam wiadomo, żydzi nie przestrzegają regulaminów dla nich ustanowionych przez Stolicę Apostolską'. Ten tekst można znaleźć u Raynaldusa w rocznikach za rok Pański 1253 pod numerem 34.

Jeżeli teraz ktokolwiek zapyta się, co zostało przez Stolicę Apostolską zabronione żydom mieszkającym w tych samych miastach, co i chrześcijanie, odpowiemy, że żydom nie wolno czynić właśnie tego, co jest im dozwolone czynić w Królestwie Polskim, a mianowicie wszystko to, co zostało powyżej wyszczególnione. Poza tym wcale nie jest konieczne badanie wielu ksiązek, by przekonać się o prawdziwości tego oświadczenia. Wystarczy bowiem zapoznać się z działem dekretów papieskich: 'De Judaeis et Saracenis' (O żydach i saracenach) i studiować prawa i dekryty papieży rzymskich, Naszych poprzedników: Mikołaja IV (1288-1294), Pawła IV (1555-1559), św.

Piusa V (1566-1572), Grzegorza XIII (1572-1585) i Klemensa VIII (1592-1605), z których z łatwością można skorzystać, gdyż można je znaleźć w 'Bullarium Romanum'. W każdym razie, Wy, Czcigodni Bracia nie potrzebujecie aż tak dużo czytać, aby jasno zrozumieć sytuację. Wystarczy bowiem, jeżeli zapoznacie się z regulaminami i statutami ustanowionymi na synodach Waszych poprzedników, gdyż oni bardzo troszczyli się o to, by ich prawami i dekretami objąć wszystko, co rzymscy papieże zarządzili i ustanowili odnośnie tej sprawy. Poza tym istotną trudnością jest fakt, że dekrety tych synodów zostały zapomniane lub nie były wykonywane i wobec tego to jest Waszym obowiązkiem, Czcigodni Bracia, by przywrócić te prawa do pierwotnej mocy. Zakres bowiem Waszego świętego urzędu wymaga, abyście troskliwie starali się wymusić wykonanie tych dekretów.

Odnosnie do tej sprawy wydaje się być właściwym i odpowiednim, aby zacząć od kleru, mając na uwadze, że to jest obowiązkiem księży, aby dali wskazówki innym, jak należy prawidłowo postępować i aby uświadomili wszystkich własnym przykładem. Jesteśmy bowiem przekonani, że z łaski Bożej dobry przykład kleru skieruje zbłąkanych laików na właściwą drogę. Wszystko to uda się Wam zarządzić i wprowadzić z większą łatwością i pewnością siebie, ponieważ wiemy z raportów godnych zaufania i honorowanych ludzi, że Wy nie wydzierżawialiście żydom ani Waszych dóbr ani Waszych praw i że unikaliście wszelkiej z nimi styczności, jeżeli chodzi o udzielanie kredytu lub zaciąganie długów. A więc, jak nam wiadomo, Wy jesteście od żydów niezależni i nie jesteście z nimi związani żadnymi handlowymi sprawami.

Systematyczny sposób postępowania przewidziany przepisami świętych kanonów, odnośnie zmuszenia przekornego do posłuszeństwa w sprawach tak wielkiej wagi jak obecna, nigdy nic wykluczał użycia potępienia i pochwały, podanych do pewnej ilości spraw zarezerwowanych (do decyzji wyższych władz kościelnych), co do których zachodzi możliwość, że mogłyby stać się przyczyną niebezpieczeństwa lub poważnego ryzyka dla religii. Dobrze wiecie, że Sobór Trydencki (1545-63) uczynił wszystko w jego mocy, by wzmocnić Waszą władzę, w szczególności przez zatwierdzenie Waszych uprawnień odnośnie spraw zarezerwowanych. Sobór nie tylko powstrzymał się od ograniczenia Waszych uprawnień wyłącznie do zarezerwowania dla Was przestępstw naruszających porządek publiczny, ale poszedł znacznie dalej i rozszerzył Wasze uprawnienia do rezerwowania groźniejszych aktów podłości, które nie są aktami czysto wewnętrznej natury. Z różnych okazji w poszczególnych dekretach i okólnikach kongregacje Naszej świętej Stolicy Apostolskiej oświadczyły i zadecydowały, że tytuł: 'poważniejsze i podle przestępstwa' obejmuje przestępstwa, do których ludzkość jest najbardziej skłonna i które przynoszą szkodę dyscyplinie kościelnej i zbawieniu dusz powierzonych pasterskiej opiece biskupów. Myśmy opracowali szerzej ten punkt w Naszym 'Traktacie o Diecezjalnym Synodzie', ks. V, rozdz. V.

Uprzejmie zapewniamy, że wszelka pomoc jaką możemy dać będzie do Waszej dyspozycji, aby zabezpieczyć powodzenie w tej sprawie.

W dodatku, abyśmy mogli przeciwstawić się jakimkolwiek trudnościom, które niewątpliwie zaistnieją w wypadku konieczności wszczęcia postępowania przeciwko wyjętym z pod Waszej jurysdykcji członkom kleru, damy odpowiednie instrukcje Waszemu Czcigodnemu Bratu, Arcybiskupowi Nicei i Naszemu Nuncjuszowi w Waszym Kraju, w wyniku których to instrukcji będziecie w stanie uzyskać od niego wszelkie upoważnienia do działania w zaistniałych sprawach. Jednocześnie uroczymy Was zapewniamy, że gdy okoliczności na to pozwolą, będziemy, z całym zapałem i energią w Naszej dyspozycji, pertraktować z tymi osobami, przez których władze i autorytet wspaniałe Królestwo Polskie zostanie oczyszczone z tej hańbiącej plamy. Przede wszystkim, czy Wy, Czcigodni Bracia, z całą żarliwością Waszej duszy zwracacie się z prośbą o pomoc do Boga, Stwórcy wszelkiego dobra? Także błagajcie w szczerzej modlitwie o Jego pomoc dla Nas i dla Stolicy Apostolskiej. Obejmując Was pełnią miłości bliźniego, miłościwie udzielamy apostolskiego błogosławieństwa Wam i trzodzie powierzonej Waszej opiece.

Wydano w Castel Gandolfo dnia 14 czerwca 1751 w 11 roku Naszego Pontyfikatu.

*P.P. Benedykt XIV*

Benedykt XIV

O TOWARZYSTWACH WOLNOMULARZY

# Providas Romanorum

---

Benedykt biskup, Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczy pamiątkę!

## Moc obowiązująca praw i sankcji poprzednich papieży

Przewidziane przez Naszych poprzedników Papieży Rzymskich prawa oraz sankcje, nie tylko w przeszłości, ale i obecnie, posiadają moc obowiązującą bez względu na upływ czasu albo ludzkie zaniedbanie, a tym bardziej i te, które niedawno zostały wydane. Dlatego na nowo zamierzamy je potwierdzić mocą Naszego autorytetu, aby ich poprzednia moc otrzymała pełną siłę, czynimy to bowiem ze słusznej i uzasadnionej przyczyny.

## Potępienie masonerii przez Klemensa XII

Błogosławionej pamięci Klemens XII, Nasz poprzednik, w swoim Liście Apostolskim, zaczynającym się od słów: In eminenti, z roku 1738, potępił i objął zakazem na wieczne czasy pewne stowarzyszenia nazywane potocznie wolnomularskimi albo masońskimi lub też inaczej, zabraniając wszystkim wiernym Jezusa Chrystusa pod karą ściągnięcia na siebie ekskomuniki ipso facto, od której to ekskomuniki nikt nie może dostąpić rozgrzeszenia, jak tylko przez właśnie sprawującego rządy papieża, chyba że w niebezpieczeństwie śmierci, żeby nie ośmielili się wstępować do tych stowarzyszeń i je rozpowszechniać. Dokument ten brzmi jak następuje: „Klemens Biskup. Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczy pamiątkę. Do wszystkich wiernych. Pozdrowienie i apostolskie błogosławieństwo! Ponieważ zostaliśmy wyniesieni do godności apostolskiej i chociaż mało dorównujemy im w zasługach, to jednak ze zrządzenia Bożej opatrności...”.

## Potwierdzenie zarządzeń Klemensa XII

Ale podobno znaleźli się tacy, jak się o tym dowiadujemy, którzy poważyli się zapewniać i rozgłaszać, jakoby powyższa ekskomunika rzucona przez Naszego poprzednika, już nie obowiązywała, ponieważ zawarte tam zarządzenia nie były przez Nas potwierdzone, tak jakby wyraźne potwierdzenie papieża następcy było wymagane, aby pozostawały w mocy zarządzenia apostolskie papieża poprzednika. I skoro również pewni pobożni i bogobojni ludzie wysunęli myśl, że aby utracić wszelkie wykręty fałszerzy i by oznajmić zgodność Naszych myśli z wolą Naszego poprzednika, byłoby stosowne dorzucić głos Naszego potwierdzenia do zarządzeń Naszego poprzednika. Za radą wielu naszych Czcigodnych Braci kardynałów świętego rzymsko-katolickiego Kościoła, postanowiliśmy potwierdzić w niniejszych słowach wyżej wymienione zarządzenie Naszego poprzednika... we wszystkim i pod każdym względem... jakby było ogłoszone w Naszym własnym imieniu, i po raz pierwszy.

## Rozgrzeszenie dla powracających na łono Kościoła

My zaś, jak dotąd wielu wiernym, którzy przekroczyli wymienione tu ustawy a jednak wykazali rzeczywistą pokutę i nawrócenie oraz przyrzekającym, że więcej już nie wrócą do tych stowarzyszeń udzieliliśmy rozgrzeszenia od zaciągniętej ekskomuniki tak w dawniejszych czasach jak i szczególnie w ubiegłym roku jubileuszowym. Wydaliśmy stosowne zezwolenie mianowanym przez Nas penitencjarzom, aby tego rodzaju pokutnikom, którzy się do nich zwrócą udzielili takiego rozgrzeszenia w Naszym imieniu i na mocy Naszej władzy, również



dłożyliśmy wszelkich starań, aby odpowiednie trybunały i sędziowie wymierzali właściwe kary na tych przestępców co jak nam wiadomo nieraz czynili.

## **Słuszność kary ustanowionej dla wstępujących do masonerii**

W ten sposób uwidoczniły się niewątpliwe dowody słuszności kary ustanowionej z woli Naszego poprzednika Klemensa XII, którego postanowienia wyżej przytoczyliśmy, aby pokazać, że mają one zupełną moc i ważność. Jeżeli zaś zdarzało się, że ktoś wyrażał się o Nas z opinią, że tych postanowień nie respektujemy, to mogliśmy wzgardzić taką opinią i sprawę Naszą powierzyć sprawiedliwości Bożej, zgodnie ze słowami starożytnej modlitwy liturgicznej „Spraw, prosimy Panie, abyśmy nie zważali na obmowy złych ludzi, ale wzgardziwszy taką nieprawością błagamy cię, abys nie dozwolił nam lękać się z powodu niesprawiedliwych oszczerstw, ani też ulec zdradliwym pochlebstwom, ale raczej pozwól nam miłować to, co nakazujesz”, która znajduje się w Mszałe przypisywanym Naszemu poprzednikowi św. Gelazemu, który to śp. wielbny kard. Jozef M. Thomasius niedawno opublikował i włączył do formularza Mszy za oszczerców.

## **Potwierdzenie ustawy**

Aby jednak nie dawać sposobności do mówienia, jako byśmy coś pominęli w powyższych przepisach, co mogłoby doprowadzić do rozpowszechniania kłamliwych opinii, aby zatem zamknąć usta niektórym, po uprzedniej naradzie z kardynałami postanowiliśmy potwierdzić ustawę Naszego poprzednika. Można ją bowiem uznawać za najdokładniejszą i najobszerniejszą w tej sprawie. Dlatego mocą Naszej władzy apostołskiej niniejszym listem potwierdzamy, ponawiamy i nakazujemy, aby była na zawsze w mocy.

## **Powody potępienia tajnych stowarzyszeń**

Zagrożenie czystości religii katolickiej Spośród przyczyn wspomnianych ciężkich zakazów i potępień wyliczonych w obecnej konstytucji, pierwsza jest taka, że do tego rodzaju stowarzyszeń i zgromadzeń przystępują ludzie z różnych religii i sekt, już tylko z tego faktu widać, że zachodzi tu wielkie niebezpieczeństwo zagrożenia czystości religii katolickiej.

## **Zobowiązanie do zachowania ścisłej tajemnicy. Przysięga**

Drugą przyczyną jest zobowiązanie do zachowania ścisłej i nieprzeniknionej tajemnicy pod osłoną, której ukrywa się wszystko, co dzieje się w owych tajnych związkach, do nich można odnieść słowa wypowiedziane przez Cecyliusza Natalisa, które czytamy u Minucjusza

Feliksa: „Honesti semper publico gaudent, scelera secreta sunt – Rzeczy dobre lubią zawsze światło dzienne, zbrodnie przykrywają się tajemnicą”. Trzecią sprawą jest przysięga, którą się potwierdza bezwzględne zachowanie owej tajemnicy, tak jakby było dozwolone komukolwiek zasłaniać się pretekstem obietnicy lub przysięgi, aby nie dopełnić obowiązku zeznań w przypadku śledztwa prowadzonego przez prawowitą władzę, aby zeznać wszystko odpowiadając na pytania sędziów, którzy chcą wiedzieć czy w owych tajnych związkach nie czyni się czegokolwiek co godziłoby w państwo i prawa przysługujące religii lub władzy państwowej.

## **Sprzeczność z obowiązującym prawem. Zakaz działalności. Zła sława**

Czwarty powód wspomnianych potępień wynika stąd, że tego rodzaju stowarzyszenia sprzeciwiają się postanowieniom zarówno prawa cywilnego jak i kanonicznego, skoro zgodnie z prawem cywilnym, wszelkie kolegia i stowarzyszenia powstałe bez urzędowego zatwierdzenia są zabronione, jak wynika z Pandektów, ks. XLVII, ust. 22, o kolegiach i zgromadzeniach, oraz z listu 97 Pliniusza, znajdującego się w ks. X, w którym jest mowa o wydanym przez niego, bez zgody cesarza, rozporządzeniu zabraniającym działalności stowarzyszeń lub zgromadzeń, które nie znajdują akceptacji u władz. Piątą przyczyną jest taka, mianowicie w licznych regionach wspomniane stowarzyszenia zostały już zabronione przez prawo. Ostatni powód to ten, że wspomniane związki



nie cieszą się zaufaniem i poparciem pobożnych i uczciwych mężów, ale raczej mają złą sławę, wszyscy oni byli zgodni, co do ich przewrotności i nieobyczajności.

### Współpraca z władzą świecką

Na zakończenie przytoczonej powyżej konstytucji Nasz poprzednik zachęca wszystkich biskupów, przełożonych zakonnych i wszystkich posiadających władze na danym terytorium, aby w celu wykonania postanowień tej konstytucji nie omieszkali, gdyby zachodziła taka potrzeba, odwołać się do pomocy władzy świeckiej. Wszystko to, zarówno w ogólności jak i w szczegółach, nie tylko potwierdzamy, ale także tym wszystkim wspomnianym powyżej przełożonym kościelnym zalecamy do wykonania. Natomiast my sami, niniejszym listem stosownie do obowiązku Naszego urzędu apostołskiego, wzywamy wszystkich katolickich władców oraz wszystkich zwierzchników, aby dopomogli i udzielili wsparcia przy wykonywaniu niniejszej ustawy. Szczególnie z tego powodu, że wszyscy panujący i zwierzchnicy zostali ustanowieni przez Boga, aby byli obrońcami wiary i Kościoła, dlatego ich powinnością jest, aby wszelkimi dostępnymi środkami starali się o to aby ustawy wydane przez Stolicę Apostolską były respektowane. O tym także im przypomnieli zgromadzeni na Soborze Trydenckim Ojcowie, o czym czytamy w rozdz. 2 z sesji XXV, a co jeszcze dawniej zostało bardzo pięknie wypowiedziane przez cesarza Karola Wielkiego, który w swoich ustawach kapitularnych w tytule I, w rozdziale 2, nakazuje wszystkim swoim poddanym przestrzegania praw kościelnych, i tak dodaje: „W żaden sposób nie możemy pojąć jak mogliby nam być poddani ci, którzy okazaliby się nieposłuszni Bogu i kapłanom”.

### Zalecenia do rządzących

Z tego powodu wszystkim zwierzchnikom i rządzącym w swoich państwach zalecał, aby każdego zobowiązywali do należnego posłuszeństwa prawom kościelnym, ustanowił także surowe kary wobec tych, którzy tego nie dopełniliby. Między innymi tak się wypowiedział: Jeżeliliby znaleźli się – co nie daj Boże! – tacy, którzy w tych sprawach wykazywaliby niedbałość lub nieposłuszeństwo, niech będą pewni, że nie tylko nie będą mogli sprawować żadnych urzędów w cesarstwie, nawet gdyby byli naszymi synami, ani też żadnego miejsca nie znajdą w naszym towarzystwie ani na naszym zamku. Ale zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej”.

### Zakończenie

Życzymy sobie także, aby odpis niniejszego dokumentu, jak i jego druk podpisany był ręką notariusza sadu cywilnego oraz opieczętowany pieczęcią kościelną w celu jego uwierzytelnienia, ma on być także publicznie obwieszczony w formie zgodnej z niniejszym oryginałem. Nikomu nie można niniejszego dokumentu zawierającego naszą decyzję, potępienie, zakaz i nakładającego interdykt, w jakikolwiek sposób podważać czy też zniszczyć. Jeżeli ktokolwiek odważyłby się to uczynić niech wie, że ściągnie na siebie gniew Boga Wszechmogącego i błogosławionych apostołów Piotra i Pawła. Postanowiono w Rzymie u Św. Maryi Większej roku tysiąc siedemset pięćdziesiątego pierwszego od wcielenia Pańskiego. Dnia 18 maja, w jedenastym roku Naszego pontyfikatu.

*Benedykt XIV*